

Terroryści w Niemczech nadal groźni

5 września 2020

25-letni mężczyzna stanął przed sądem we Frankfurcie w związku z zarzutami przygotowania zamachu bombowego o podłożu islamistycznym. Celem miała być restauracja. Zgodnie z aktem oskarżenia, podejrzany salafita z Offenbach już latem 2018 r. kupił materiały wybuchowe i poszukiwał w internecie możliwości nabycia karabinu maszynowego.

Oskarżony jest obywatelem Niemiec. Prokuratura zarzuca mu przygotowanie ciężkiego aktu przemocy, który zagraża bezpieczeństwu państwa, oraz naruszenie ustawy o kontroli broni wojennej. Służbom udało się zidentyfikować mężczyznę podczas działań operacyjnych nad darknetem. Wpadł w pułapkę zastawioną przez agentów i został aresztowany zanim zdołał przeprowadzić atak terrorystyczny na restaurację. Zarzuty obejmują również napady na przechodniów koło meczetu w Offenbach oraz złe traktowanie współwięźnia w zakładzie karnym. Mężczyzna będzie jeszcze badany psychiatrycznie. Wyrok w tej sprawie powinien zapaść w październiku.

W kwietniu 2020 roku udało się ujawnić istnienie komórki terrorystycznej w Nadrenii Północnej-Westfalii. Tadżykowie motywowani ideologią dżihadystyczną planowali tam zamach na osobę krytykującą islam.

Zgodnie z przekazanymi informacjami, w okresie od początku stycznia do końca czerwca prokurator generalny RFN wszczął łącznie 230 postępowań wstępnych przeciwko 159 oskarżonym o działania związane z terroryzmem. Dalszy bieg nadano 149 sprawom: 94 trafiło do prokuratury działającej na szczeblach poszczególnych landów, dalszych 55 postępowań wstępnych pozostało w gestii prokuratury generalnej. 81 postępowań zostało umorzonych. Oskarżeni to najczęściej obywatele Niemiec

oraz imigranci z Syrii, Afganistanu i Somalii.

Osoby ubiegające się o azyl składają często fałszywe doniesienia. Ci, którym grozi deportacja, próbują uniknąć jej niezgodnie z prawdą oświadczając, że należeli do grupy o charakterze terrorystycznym. W ten sposób do czasu wyjaśnienia sprawy ludzie ci pozostają na terenie Niemiec.

W pierwszym kwartale tego roku liczba nowych dochodzeń wszczętych przez federalną prokuraturę generalną znacznie wzrosła w porównaniu z ostatnimi miesiącami ubiegłego roku. W drugim kwartale zaś nieznacznie spadła. Z danych opublikowanych w sierpniu przez federalny urząd policji kryminalnej (Bundeskriminalamts), około 350 niemieckich islamistów wróciło do Niemiec z Syrii i Iraku. W przypadku ponad 100 powracających istnieją dowody na to, że aktywnie uczestniczyli w walkach w Syrii czy Iraku lub zostali przeszkoleni w tym celu.

Na problem zwracały uwagę także inne instytucje. Rzecznik ministerstwa spraw wewnętrznych Nadrenii Północnej-Westfalii powiedział „Rheinischen Post”, że w wielu przypadkach osoby powracające stanowią poważne zagrożenie. Ludzie ci byli szkoleni w zakresie posługiwania się bronią i mają doświadczenie w walce. „Silnie uwewnętrznili brutalną ideologię dżihadu i głęboko pogardzają naszym sposobem życia” – dodał urzędnik.

Autorstwo: PS

Na podstawie: [Rnd.de](#), [Hessenschau.de](#), [Insuedthueringen.de](#)

Źródło: [Euroislam.pl](#)